KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Lutego.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 44.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Wielickiego Teologa 1599.

Wyczytawszy w pismach publicznych doniesienie o obserwacjach meteorologicznych przezemnie w domu narożnym przy ulicach *Grzybowskiej i Granicznej* rozpoczętych; winien iestem oświadczyć, iż ta czynność, z polecenia Kommissji Rządo: Wyz: Rel: i Ośw: Publ: przedsięwzięta, ieżeli zasługuie na wdzięczność o której rzeczone doniesienie wzmiankuie; takowa nie mnie należy, lecz tejże Kommissji, której kosztem Apparat przezemnie używany, został wystawiony.— M. M.

Na dniu 11 b. m. *Eustachy Xiąże Sapieha* Komandor maltański zaciągnął tu od domu *Braci Łubieńskich i Spółki* pożyczkę trzech miljonów złotych pols:, opartą na maiętności *Szkudy* w guberni Litewsko-Wileńskiej położonej, ośm miljonów zło: pol: wartuiącej. Na tę pożyczkę maią być przez dom rzeczony wystawione Obligacje z prowizją po 4 od sta, które za odkładaniem na rok czterech procentów na amortyzacją, w ciągu lat 20 umorzone będą w kolei losem corocznie ustawiać się maiącej. (Wia: Han:)

Dziś o godz: 11 z rana, w Instytucie politechnicznym przygotowawczym, rozpoczęta będzie lekcja o sposobach praktycznych wyrabiania cukru z buraków.

150 exemplarzy nowo-skomponowanych tańców *Galopada*, *Mazur i Szkocki* na Pjanoforte, złożono w Sklepie Ubogich bezimiennie, dochód z przedaży ofiarowano na pomnożenie funduszu *ogrzania sali dla ubogich*.

Na wczorajszej *Maskaradzie* znajdowało się osób 1700. Bawiono się wesoło, gdyż wiele Dam pięknych było bez masek, a maski tym razem odznaczały się gustownem ubraniem; szczególniej te które były w płaszczach adamaszkowych z kołnierzami suto haftowanemi; dwie w płaszczach z bogatej zielonej materji, całe czarne z złotemi kłosami; w karmazynowych atłasowych przepaskach etc. Podobały się powszechnie dwie Panie w bermycach, dwie stare *Kręcickie*, dwie Panie maiące na głowie duże tablice kwadratowe, od których spuszczone na całą osobę firanki tworzyły postać chodzącego łóżka. Bardzo zainteresowały dwie Damy starej daty, ubior ich był staroświecki, lecz oczy wydawały iż są młodziutkie. Dwie maski od stop do głowy okryte *motylami*, twierdziły że są wzorem stałości. Znajdował się *Magister ciężko uczon z wyspy szczęśliwości*, na iego kapocie taśmy były z kiełbas, guziki z bułeczek, wierzch czapki okrywała bułka *siedlecka*. Bawił obecnych *Anglik* należący razem do stronnictw *Wigow i Torysow*; również bawił rozdaiący doniesienia, ostrzeżenia i t. p. wiele z nich było dowcipnych, lecz niektóre troche nieskromne. Warjat rozdawał Ody, Sonety, Tryolety, wiele z tych poezji zyskało nawet oklaski. Przybył nakoniec *Afiszer* rozdaiący afisze drukowane, że wkrótce ukażą się *Potwory* które będą miały zaszczyt przedstawić się Prześwie: Publiczności; iakoż okazała się Karlica z olbrzymią głową, i ptak ogromny z 3ma łbami i pyskami któremi chętnie łykał wino.

Wyrobnik 21 lat maiący przyszedłszy do cegielni przy ulicy *Żyźnej*, położył się na piecu, w którym świeżo wypalano cegłę i zasnął.

Wkrótce zapaliło się na nim odzienie i on bardzo oparzonym został. Oddano go do Szpitala S. *Ducha*. — Anna R. iuż kilka razy za kradzieże karana, w zamiarze popełnienia nowej, przyszła wczoraj do mieszkania pewnego Kupczyka na *Brackiej ulicy*, a upatrzywszy porę iego nieobecności, otworzyła 2 kłódki, wszedłszy zamknęła drzwi na haczyk. Pozabierawszy iuż rzeczy gdy wychodzić miała, tknięta paroxyzmem *wielkiej choroby*, padła na ziemię. Nadszedł wkrótce Gospodarz, a przy pomocy innych domowników otworzywszy pomieszkanie, ocucił tę kobietę i oddał w ręce miejscowej Policji, zkąd po zasłużoną karę odesłaną zostanie sądowi.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w połu: 2.

Dnia 31 Marca w biórze Kommis: Woie: *Augustowskiego* odbędzie się licytacja sprzedaży dóbr Rządowych *Uśnik*, zacznie się od zł. 55,981 gr. 5.

Z Czerska. — *Bączkowski Wincenty* z professji Kowal, nieznaiąc sztuki Puszkarskiej ani Slosarskiej, zapatrzywszy się tylko na strzelbę pistonową i nabrawszy chęci, zrobił w tych dniach Dubeltowkę pistonową. Nie mógł on wykonać zwykłej gładkości ani poloru, lecz co do istotnej potrzeby, oraz dobroci wniczym niechybił. Doniesienie to niechaj iego i innych zachęci do dalszego doskonalenia się i przekonania w przysłowiu będącego, że *chcącemu nie iest nic trudnego*. K. K.

Do dzisiejszego *Kurjera* dołącza się *Prospekt na wszystkie dzieła Fran: Karpińskiego* w iednym tomie, *wydanie stereotypem przez Hra: Walerjana Krasińskiego*.

Względem układów tyczących się Grecji trwa w *Stambule* zupełne milczenie i z tego powodu zachodzi obawa, że zestrony Porty znowu będą spory. — Kilku Emisarjuszów Tureckich a mianowicie Grek, który umknął z *Stambułu*, maią rozsiewać niezgodę w Grecji, a przytem rozdawać pieniądze między źle myślących. Hrabia *Kapo d'Jstrja* widział się z 3ma Admirałami Mocarstw sprzymie: którzy do iego rozrządzenia dostawią kilka okrętów, aby ukarać burzycieli spokojności. Zdaie się że w podobnych wypadkach nietrzeba zazdrościć losu przyszłego rządcy narodu Greckiego. — Astronom *Arago* wróżył Paryżanom, że w końcu b. m. będą mieli 18 stopni mrozu w tej stolicy. — W *Kaen* złodzieie udawszy się w eleganckich ubiorach na bal, zabrali wszystkie płaszcze i salopy z przedpokoiu, przezco wiele Dam i Kawalerów w czasie mrozu w lekkich ubiorach wracać musieli do domów.

Dnia 8 z. m. Król *Francuzki* był w Kościele S. *Genowefy* Patronki *Paryża*, gdzie go uroczyście przyięto, Arcy Biskup miał do niego następuiącą mowę. »N. Panie! hołd naszego uszanowania i naszych życzeń, nie iest iedynym który w dniu dzisiejszym składamy W. K. Mci; racz przyiąć również hołd naszej wdzięczności za dobrodziejstwo, które zapewniło i na ten rok ieszcze utrzymanie służby Bożej w Kościele S. *Genowefy*. Ta iałmużna Królewska, złożona u nóg pokornej pasterki, patronki *Paryża*, iest nowym dowodem stałego przywiązania W. K. Mości do wiernych mieszkańców iego stolicy. Pasterz, N. Panie, nie ma dosyć wyrazów do złożenia za nie podziękowania Królowi.» N. Pan odpowiedział, iż corocznie z chęcią udaie się do tego Kościoła dla zanoszenia modłów do BOGA o potrzebne łaski dla mieszkańców dobrego swego miasta. (Król dał w roku zeszłym 20,000 fr: na utrzymanie służby Bożej w Kościele S. *Genowefy*, i obiecał ieszcze na ten rok iałmużną ten Kościół zaopatrzyć). — W *Paryżu* teraz iest

modą przy końcu każdego Balu w domach znakomitych, zbierać składkę na ubogich. Oby ta moda nigdy nieustała!— P. *Ribopjer* Poseł *Rossyjski* przy Porcie *Ottomańskiej*, znajdował się d. 3 z. m. w *Smirnie*, i teraz iuż zapewne znajduie się w *Stambule*.— Wiednem z hrabstw Angiels: władze wydały moralną odezwę aby mieszkańcy przestali pić *wódkę*, gdyż ten napój iest najszkodliwszy dla ludzkości i doprowadza do zbrodni, a ieden z Professorów Niemieckich napisał rozprawę dowodzącą że Młodzieńcy palący fajki staią się krnąbrni, leniwi i pozbawiaią się zawcześnie wszelkich zdolności tak do nauk iako też do kunsztów.—W *Hiszpanji* Wilcy w teraźniejszej zimie napadaią na Ludzi, w bliskości *Witorji* 18 osób płci obiej rozszarpały! — Jedne gazety donoszą że *Boliwar* ogłosił iż wszelkie wieści o iego zamiarze zostania Monarchą, są zmyślone; inne zapewniaią że trwa w tym zamiarze i stara się o rękę Xiężniczki *Orleańskiej* krewnej Króla Francuzkiego — Według najnowszych doniesień z *Grecji*, okropnej nędzy doznaią mieszkańcy tego kraiu, iedynie cieszy ich nadzieia że będą mieć własnego Króla; lecz wielu z Greków życzy aby ich rząd nie był Monarchicznym.—Według ostatniego spisu szkolnego, przekonano się że we *Francji* teraz z 5ciu Mężczyzn 20-toletnich, 3ch nieumie pisać ani nawet czytać, a zatem niepotwierdza się doniesienie w zeszłym roku umieszczone w dzienniku literackim, że każdy *Francuz* umie czytać.—Obywatel Szwajcarski *Zeltner* w którego domu przez kilka lat mieszkał *Kościuszko*, w z. m. nagle żyć przestał.— Puszczenie lodów na *Sekwanie* stało się powodem szkód bardzo znacznych. — Człowiek 40stoletni we Francji uwięziony za morderstwo, chciał się otruć, ale dowiedziawszy się później, że tylko do galar skazany został, odstąpił od zamiaru swego. Truciznę iednak swoią darował drugiemu więźniowi podobnie o morderstwo obwinionemu, który ią zażył i nazaiutrz umarł.—W prowincji Hiszpań: *Estramadurze* przed kilką tygodniami Babka Kościelna siedząc w kruhcie, nagle krzyknęła i zemglała! Na iej ratunek pospieszyli wszyscy obecni, zbliżył się także żebrak, spojrzawszy na zemgloną, równie krzyknął i zemglał. Gdy oboie zostali otrzeźwieni; zaczęto badać co było przyczyną tego omglenia, oto iest ich krótka historja: »Przed 48 laty mieszkali pod *Baioną*, kochali się, Rodzice niechcieli ich połączyć bo kochanek był synem chłopa, a kochanka pochodziła z krwi szlecheckiej. Kochankowie przysięgli zachować stałość do zgonu; rozłączyli się, przez ten czas znajdowali się w różnych stronach Hiszpanji, niewidząc o sobie; [illegible] zawsze im towarzyszyła; Panna nakoniec znalazła miejsce przy Kościele, a Kawaler żebrał na starość. Przypadek dopiero teraz sprowadził oboie w iedno miejsce, poznali się chociaż wiek ich twarze zmienił. Parafjanie postanowili teraz połączyć te wierną parę chociaż w podeszłym wieku, i zapewnić im dożywocie i dochod.

W prawdzie od wyższych wyroków zależy przedłużyć lub skrócić życia naszego osnowę: Jednakże OPATRZNOŚĆ najczęściej kieruiąc wpływem zwyczajnych na ziemi kolei, Swoię nam wolę we wszystkiem objawia. Ona to zwraca litościwę rękę ku przedmiotowi nędzy wsparcia żebrzącemu, Ona do upadaiącego iuż w nadziei utrzymania życia, zbliża dzielność tej sztuki, która potrafiła nieraz usunąć smutny wypadek przerażaiącej rachuby zwątpiałych. W tym ia ostatnim przypadku doznałam cudu Opatrzności, kiedy z Jej woli W. *Kierdej* M: D: mieszkaiący w Mieście *Sokołowie* Obwodzie *Siedleckim* Woiew: Podlaskiem, dzielnością sztuki swoiej i szczególną troskliwością mnie wyprowadził z nerwowej gorączki, której dostałam 5go dnia po połogu, moiego Ojca lat 66 liczącego z wodnej puchliny, a Męża lat 55 maiącego, na zapale-

nie płuc zapadłego uleczył. Oby ta Opatrzność która tej biegłości w sztuce szanownemu Lekarzowi udzieliła, która mu tyle praw do moiej wdzięczności nadała, raczyła ieszcze iego czyn ludzkości hojnie wynadgrodzić. *M. Niewiarowska z Niecieczy.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Unierzyski Kommissarz Obwodu Wieluńskiego w Hotelu Drezdeńskim, Dzierżbicki Pułkownik 793 *Elektoralna*, Głowaczewski Wojciech Oby: 603 *Bielańska*, Ostrowski Antoni Kasztelan 554 *Długa*, Skulski Piotr Oby: 534 *Długa*, Wolicki Roch Oby: 603 *Bielańska*, Załuski Antoni Hrabia 584 *Długa*, Wąsowiczowa Magdalena Oby: 556 *Długa*, Zakrzewski Alexander, Preszel Ludwik, Szamota Wojciech Oby: mieszkaią pod Nr 585 *Długa*, Chwalibóg Prokurator, Szawłowski Paweł Oby:, Wesel Jgnacy Oby:, mieszkaią pod Nr 500 *Podwal.*

DONIESIENIA.

W Possessji pod Nr 1713 Lit: B. w Aleiach są różne APPARTAMENTA z Stajniami i Wozowniami do naięcia od Wielkiej Nocy r. b. również Właściciel ma chęć przedania takowej Possessji z wolnej ręki, lub w połowie oddzielaiąc Plac na nowe zabudowania, czy to od ulicy Aleia lub od ulicy Mokotowskiej. Maiący chęć zgłosić się raczy do Właściciela tamże w Ogrodzie mieszkaiącego.

Ktoby miał chęć LISTY KREDYTOWE ZIEMSKIE odstąpić, raczy się zgłosić do Sklepu Korzennego na Nowym Swiecie pod Nr 1307.

Ktoby miał KOCZYK lekki na parę Koni na przedaż, zechce się zgłosić na Nowy Swiat pod Nr 1258 Lit: B. do Właściciela domu. Potrzebny iest PANTALJON dobry.

☞ Przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2647 na 2m piętrze od ulicy są DWA LOKALE maiące prospekt na ulicę i Pragę, są do naięcia, ieden składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i Góry, każdego czasu, a drugi lokal składaiący się z 2ch Pokoi, z Alkierzem, Kuchnią i Drwalnią, od Wielkiej Nocy 1830 r.

Niżej podpisany Reient Powiatu Warszawskiego podaie do wiadomości publicznej iż w dniu 17 Lutego r. b. o godzinie 3 po południu rozpocznie w domu dawniej Teperowski zwany teraz Grabowskiego w Warszawie pod Nr 495 w Officynie od ulicy Danielewiczowskiej sprzedaż przez Licytacją publiczną ruchomości należących do pozostałości po Annie z Jdzińskich Papiskiej iako to: Mebli i Sprzętów domowych, Garderoby i Bielizny Kobiecej, Pościeli, Srebra, Precjozów, Porcelany, Faiansu i Szkła, Miedzi, i rozmaitych rzeczy Kuchennych. Licytacja ta ieżeli w dniu 17 Lutego nieukończy się, kontynuowaną będzie w dniach następnych zawsze od godziny 3 po południu. — *Teofil Wołowski.*

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Kantorki, Komody, Szafy, Łóżka, Kanapy, Krzesła, Stoły, Lustra, Zegar, Obrazy, Kopersztychy, Porcelana, Odzież Męzka, Bielizna, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Pańskiej w domu Nr 1216 w dniu 16 m. i r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.— *Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. Bl.*

Possessja za Zdroiami do sprzedania; oraz Dom cały ze Stajnią, Ogrodem i t. p. do wynaięcia od 1 Kwietnia b. r. Jnformacja u W. Tuszewskiego Patrona przy ulicy Piwnej Nr 24.

☞ W dniu 2 b. m. pod Miastem Białą, między Wsią Osuchowem a Grzymkowicami zaginęły PAPIERY obejmuiące w 40 przeszło arkuszach „Kurs Prawa Polskiego w Uniwersytecie wykładanego". Łaskawy znalazca raczy takowe w Warszawie oddać na ręce Patrona W. Pręgowskiego, w Biały na ręce Burmistrza, w Rawie na ręce tamtejszego Podsędka, a ieśli wynadgrodzenia żądać będzie takowe z wielkiem podziękowaniem odbierze.

Są trzy ŁOSIE ogromne, ubite, do sprzedania, poiedyńczo lub razem; dowiedzieć się można za Żelazną Bramą w domu Jzydora Krasińskiego Nr 957.

Przy Kościele Franciszkańskim, lub na Nowem mieście, zgubioną została TABAKIERKA papieromwa czarna, używana, na wierzchu maiąca wizerunek Bogini trzymaiącej Szalkę, poniżej róg obfitości. Osoba która odda takową Szwajcarowi w Pałacu Zamojskich, otrzyma nagrodę.

Przy ulicy Jasnej pod Nr 1363 OGRÓD FRUKTOWY z gruntem, iest do wydzierżawienia; różne Pomieszkania, Stajnia i Wozownia, w tem samem miejscu od Wielkiej Nocy, są do wynaięcia.

Otrzyma pół dukata nagrody, kto odda w Rynku Starego miasta pod Nr 66 na pierwsze piętro Suczkę z gatunku chartów pokoiowych angielskich, koloru żółtawego czyli ciemno-piaskowego, nogi i pod szyią biała, a która dnia 11 b. m. zabłąkała się na ulicy Gołębiej.

TEATR NARODOWY. Jutro Kome: *Mąż i Żona* i 1szy raz nowa Komedjo-Opera *Werter.*